

KAZIMIERZ BRUDKOWSKI

ur. 1949; Wohyń



Miejsce i czas wydarzeń	Planta, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", początki w pszczelarstwie, pierwsza rodzina pszczela

Pierwsza pszczela rodzina

Pierwszą rodzinę pszczelą dostałem od kolegi, sąsiada z Wohynia. Miał to szczęście, że jego dziadek dłużej żył i przy dziadku on bawił się z pszczołami. Po dziadku objął [pasiekę] i przyniósł mi pierwszą rodzinę. Obsadził, przeszkolił, pokazał jak i co, bo ja to wiedziałem tylko tyle, gdzie pszczoła ma żądło i to wszystko, bo dziadek mi żadnych wiadomości o pszczołach nie przekazał. Powiedział, że mam grzecznie z nimi rozmawiać i się nimi opiekować. Miał mi przyjść pomóc, to przyszedł na drugi rok spytać, czy mi [pszczoły] przeżyły. I mówi: „Bo to jest najlepsza nauka, jaka może być”. Przeżyły, wyroiły się na drugi rok. Był problem ze złapaniem, osadzeniem. Ale pierwsze koty za płoty i dzięki Bogu dobrze jest. I po to są książki, po to są dobrzy ludzie, którzy tam podpowiedzieli, poprowadzili, pomogli. Tak to się zaczęło i tak to trwa do dziś, tyle lat pszczelarzę.

Data i miejsce nagrania	2016-09-15, Planta
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Agnieszka Piasecka
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"